

Sygn. akt **IC 67/18**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2020 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sławomir Splitt

po rozpoznaniu w dniu 12 października 2020 roku w Gdyni

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa **M. D. i J. D.**

przeciwko **(...) Bank (...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów M. D. i J. D. kwotę 30.090,93 złotych (trzydzieści tysięcy dziewięćdziesiąt złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powodów M. D. i J. D. kwotę 8.219,46 CHF (osiem tysięcy dwieście dziewiętnaście i 46/100 CHF) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 22 stycznia 2018 roku do dnia zapłaty,

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie, w tym roszczenie ewentualne określone w punkcie 4 pozwu;

IV. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej w W. solidarnie na rzecz powodów M. D. i J. D. kwotę 6.231,00 złotych (sześć tysięcy dwieście trzydzieści jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt: IC 67/18

UZASADNIENIE

Powodowie M. D. i J. D. wnieśli pozew przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio Bank (...) S.A. z siedzibą we W.) domagając się od pozwanego zapłaty kwoty 30.090,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kwoty 9.759,78 CHF wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wobec uznania umowy kredytowej za nieważną, ewentualnie zapłaty tych samych kwot wobec istnienia po stronie pozwanej nadpłat z tytułu spłaty kredytu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że zawarli w dniu 31 października 2008r. z poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A. umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) w celu sfinansowania zakupu lokalu mieszkalnego.

W ocenie powodów bank zaoferował produkt, który był wariantem kredytu złotowego. Powodowie podnieśli, że zawarta przez strony umowa kredytowa jest nieważna z uwagi na naruszenie art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, naruszenie zasady określoności świadczenia i niezgodnienie istotnych przedmiotowo elementów umowy, złamanie zasady walutowości poprzez brak rozliczeń w walucie i obrotu dewizowego pomiędzy stronami, a także naruszenie ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

W razie nieuwzględnienia roszczenia głównego, powodowie zgłosili roszczenie ewentualne, wskazując, że postanowienia § 2 ust. 2, 4 ust. 1 a, 9 ust. 2 i 4 umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne i nie wiążą konsumentów. Powodowie wskazują, że eliminacja klauzul abuzywnych doprowadziłaby do przekształcenia umowy na kredyt złotowy, co przemawia za stwierdzeniem nieważności umowy. Kwota roszczenia ewentualnego stanowi różnicę pomiędzy sumą kwot wpłaconych a sumą kwot należnych.

(pozew k. 3-33)

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa. Pozwany zaprzeczył, aby umowa kredytowa była nieważna, wskazując, że w dacie zawarcia umowy konstrukcja kredytu indeksowanego była dozwolona przez ustawodawcę, a także wyjaśnił, że umowa nie narusza zasady określoności świadczeń oraz zasady walutowości.

Odnosnie twierdzeń powodów o abuzywności ww. zapisów umowy pozwany wskazał, że powodowie mieli świadomość ryzyka kursowego i zasad funkcjonowania mechanizmu indeksacji, a także je akceptowali, czego wyrazem było złożone przez nich oświadczenie w § 11 ust. 5 umowy kredytowej.

Pozwany zwrócił uwagę na brak przepisu nakładającego na pozwanego obowiązek precyzyjnego wskazania sposobu ustalania tabelarycznych kursów walut obcych, a także podniósł, że nie miał dowolności w ustalaniu kursów z tabel. Nadto, zarzucił, że powodowie nie wykazali, że stosowany przez bank kurs nie był kursem rynkowym. W ocenie pozwanego banku tabelaryczne kursy (...) wykorzystywane do obsługi umowy kredytu były ustalane przez pozwanego w sposób nienaruszający równomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy oraz ryzyk związanych z jej wykonywaniem. Pozwany zwrócił uwagę, że powodowie mieli możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w (...), co jest równoznaczne z możliwością uniezależnienia się od tabelarycznych kursów (...). Zdaniem pozwanego niemożliwe jest zaakceptowanie żądania powodów i przyjęcie, że po wyeliminowaniu spornych klauzul, kredyt jest kredytem złotówkowym z oprocentowaniem LIBOR, albowiem doprawiałoby to sprzecznej z wolą stron zmiany charakteru umowy. Z daleko posuniętej ostrożności pozwany zwrócił uwagę na możliwość utrzymania umowy, a także podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowiedź na pozew k. 90-138)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2008r. powód M. D. poszukiwał kredytu hipotecznego na zakup nieruchomości na rynku pierwotnym. W tym celu udał się do oddziału (...) Banku S.A. w G.. Przed zawarciem umowy powód trzykrotnie spotkał się z pracownikiem banku (...). Przedmiotem pierwszego spotkania było ustalenie zdolności kredytowej kredytobiorcy i określenie nieruchomości będącej przedmiotem transakcji. Powód nie określił rodzaju kredytu, jaki go interesuje. Oferta kredytu denominowanego kursem (...) została powodowi przedstawiona jako najkorzystniejsza. Pracownik banku przedstawił (...) jako walutę, której kurs jest stabilny i bezpieczny, a rata kredytu jest niższa niż rata w PLN. Powód został poinformowany o ryzyku kursowym na zasadzie kurs może być wyższy i wtedy rata również może wzrosnąć. Powód był świadomy, że kredyt jest przeliczany po kursie (...). Pracownik banku nie poinformował powoda o sposobie ustalania kursu (...) przez bank w Tabeli kursowej. Na drugim spotkaniu powód miał możliwość zabrania do domu standardowego wzoru umowy, lecz nie skorzystał z tego uprawnienia. Powód uzgodnił z pozwanym termin spłaty rat kredytu. Ze wzorem umowy powód zapoznał się dopiero w dniu podpisania umowy. Powód ma wykształcenie wyższe ekonomiczne.

(dowód: zeznania powoda płyta CD k. 397)

Doradca kredytowy pozwanego banku wskazywał klientom na stabilność waluty szwajcarskiej na poziomie umiarkowanym, a także ogólnie informował o ryzyku walutowym. Pracownicy banku natomiast nie wskazywali w jakim zakresie procentowym kurs może wzrosnąć lub zmaleć, a także nie wskazywali na relację pomiędzy kursem waluty a kapitałem, lecz wyłącznie na relację do raty.

(dowód: zeznania świadka R. S. płyta CD k. 488, zeznania świadka O. W. płyta CD k. 397)

Przed podpisaniem umowy istniała możliwość wydrukowania klientowi projektu umowy celem dokładnego zapoznania się z jego treścią w domu.

(dowód: zeznania świadka R. S. płyta CD k. 488, zeznania świadka O. W. płyta CD k. 397)

Klient miał możliwość zmiany umowy tylko w zakresie wysokości prowizji banku, daty płatności raty miesięcznej, skrócenia lub wydłużenia terminu kredytowania, zmiany zabezpieczenia hipotecznego, a także – na etapie wykonania umowy – wyłączenia współkredytodawcy czy warunków wcześniejszej spłaty kredytu.

(dowód: zeznania świadka R. S. płyta CD k. 488, zeznania świadka O. W. płyta CD k. 397)

Natomiast, nie istniała możliwość ustalenia w ramach prowadzonych negocjacji kursu kupna i sprzedaży (...), stanowiącego odpowiednio podstawę przeliczania wysokości kapitału kredytu w chwili jego wypłaty, a także rat kapitałowo – odsetkowych w chwili spłaty.

(dowód: zeznania świadka R. S. płyta CD k. 488)

Kwota kredytu w (...) była wiadoma w momencie uruchomienia kredytu, lecz nie była znana w chwili podpisania umowy.

(dowód: zeznania świadka O. W. płyta CD k. 397)

W dniu 31 października 2008r. pomiędzy (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. (jako kredytodawcą) a powodami J. D. i M. D. (jako kredytobiorcami) została zawarta umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...).

Zgodnie z § 2 ust. 1 bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 310.000 złotych denominowanego (waloryzowanego) w walucie (...), na okres 300 miesięcy od dnia 31 października 2008 r. do 31 października 2033 r. na zasadach określonych w umowie i Ogólnych Warunkach Kredytowania (...), wliczając w to okres karencji w spłacie kredytu – 6 miesięcy oraz okres spłaty kredytu wraz z należnymi odsetkami 294 miesięcy.

Przedmiotowy kredyt został udzielony powodom na zakup nieruchomości od dewelopera.

Wedle § 2 ust. 2 kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w (...) lub transzy kredytu zostanie ustalona według kursu kupna dewiz dla ww. waluty zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.

Stosownie do § 2 ust. 3 o wysokości wykorzystanego kredytu denominowanego (waloryzowanego) wyrażonego w walucie (...), wysokości odsetek w okresie karencji oraz wysokości rat kapitałowo – odsetkowych w ww. walucie bank poinformuje kredytobiorcę w terminie 7 dni od dnia całkowitego wykorzystania kredytu na zasadach określonych w (...).

Stosownie do § 4 uruchomienie kredytu miało nastąpić jednorazowo od dnia 31 października 2008r. w formie przelewu na wskazany w umowie numer rachunku bankowego.

Wedle § 4 ust. 1a kredyt wykorzystywany jest w złotych, przy jednoczesnym przeliczeniu kwoty kredytu według kursu kupna dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu wykorzystania kredytu.

W myśl § 8 ust. 1 umowy kredytowej oprocentowanie kredytu w całym okresie kredytowania było zmienne i stanowiło sumę zmiennej stawki odniesienia oraz stałej marży banku w wysokości 2,32 punktów procentowych, z tym zastrzeżeniem, że w przypadku, gdy w okresie kredytowania wysokość oprocentowania kredytu przekroczy

czterokrotność stopy kredytu lombardowego NBP (odsetki maksymalne) stopa procentowa kredytu będzie równa czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP przez okres tego przekroczenia.

Wedle § 8 ust. 2 dniu zawarcia umowy oprocentowanie kredytu wynosiło 5,28 % w stosunku rocznym i było równe stawce odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego LIBOR 3 – miesięczny z zaokrągleniem do dwóch miejsc po przecinku, z ostatniego dnia roboczego miesiąca poprzedzającego miesiąc zawarcia umowy.

Zgodnie z § 8 ust. 8 ogólne zasady oprocentowania kredytów oraz zasady informowania o zmianie oprocentowania określa (...). Stosownie do § 4 ust. 2 (...) oprocentowanie stanowi sumę stawki odniesienia, którą jest stawka rynku pieniężnego oraz marży banku i będzie zmieniano się odpowiednio do zmiany stawki odniesienia.

W myśl § 9 ust. 1 ostateczny termin spłaty kredytu, odsetek i innych należności przypadał na dzień 31 października 2033 r.

Wedle § 9 ust. 2 po okresie wykorzystania karencji w spłacie kredytu kredytobiorca zobowiązał się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 294 ratach miesięcznych w dniu 31 każdego miesiąca, począwszy od 1 czerwca 2009r. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych określona jest w (...). Spłata rat kapitałowo – odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo – odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo – odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości ww. kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłacanego przez kredytobiorcę kredytu.

Zgodnie z § 9 ust. 3 miesięczne raty kapitałowo – odsetkowe ustalane są w równej wysokości.

Zgodnie z § 9 ust. 6 kredytobiorca zobowiązał się do spłaty odsetek w każdym miesiącu okresu, o którym mowa w ust. 4 w dniu 31. każdego miesiąca.

Zgodnie z treścią § 11 ust. 4 zostało zawarte oświadczenie, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumie wynikające z tego konsekwencje.

Wedle § 12 ust. 2 w dniu zawarcia umowy opłata za każdorazowe wysłanie upomnienia oraz wezwania do zapłaty wynosi 8,00 CHF za każde z tych pism. Ww. kwota opłaty zostanie przeliczona na złote według kursu sprzedaży dewiz dla (...) zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w dniu spłaty zaległej należności.

Powód otrzymał harmonogram spłaty, gdzie wysokość rat kapitałowo – odsetkowych została określona w (...).

(dowód: umowa kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...) k. 37-41, Ogólne Warunki Kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku SA k. 54-59)

W (...) nie określono zasad ustalania kursów kupna oraz kursów sprzedaży waluty (...) ani też nie wyjaśniono tych pojęć.

(dowód: Ogólne Warunki Kredytowania w zakresie udzielania kredytów na cele mieszkaniowe oraz kredytów i pożyczek hipotecznych w (...) Banku SA k. 54-59)

W dniu 17 czerwca 2010 r. strony zawarły aneks nr (...) do ww. umowy. Zgodnie z aneksem strony dodały do umowy m.in. § 9a w brzmieniu: bank ustala wysokość obowiązujących w banku kursów kupna i sprzedaży dewiz w oparciu o kurs średni banku. Stosowane kursy walutowe publikowane są w Tabeli kursów banku (ust. 1). Kurs średni banku ustalany jest w następujący sposób: jest to średni kurs walutowy dla poszczególnych walut na rynku międzybankowym, stanowiący średnią arytmetyczną z ofert kupna i ofert sprzedaży danej waluty, oferowanych przez profesjonalnych uczestników rynku walutowego, obliczany w oparciu o aktualny w chwili publikacji Tabeli kurs kupna oraz kurs sprzedaży, zgodnie ze wzorem [kurs kupna + kurs sprzedaży].

Kursy walutowe na rynku międzybankowym dla poszczególnych walut były prezentowane na stronie internetowej R.. Publikowany w Tabeli kursów spread walutowy jest to różnica między kursem sprzedaży dewiz a kursem kupna dewiz.

(dowód: aneks nr (...) z dnia 17 czerwca 2010r. k. 60-62)

Przedmiotowy kredyt został uruchomiony jednorazowo w dniu 5 listopada 2008 r. w kwocie 310.000 zł, która po przeliczeniu w dniu uruchomienia na walutę, w której kredyt był denominowany stanowiła równowartość 137.679,87 CHF (kurs uruchomienia 2, (...)).

(dowód: zestawienie spłat k. 46-49)

Z tytułu rat kredytu powodowie spłacili w okresie od 31 grudnia 2008r. do dnia 31 maja 2016r. kwotę 170.583,13 złotych, a w okresie od dnia 1 lipca 2016r. do 2 października 2017r. kwotę 8.219,46 CHF.

(dowód: zestawienie spłat k. 46-49)

W okresie od 30 listopada 2008 r. do 2 października 2017 r. należny do spłaty kapitał – z pominięciem skutków indeksacji – wynosił 96.449,29 zł, zaś odsetki 33.190.87 zł. Powodowie spłacili kwotę 125.244,79 zł z tytułu kapitału oraz kwotę 45.338,34 zł z tytułu odsetek.

(dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości (...) k. 501-505)

Pismem z dnia 23 listopada 2017r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 65.465,25 zł tytułem nadpłaty bieżących rat kredytu. W odpowiedzi, pismem z dnia 15 grudnia 2017r. pozwany odmówił spełnienia świadczenia.

(dowód: reklamacja z dnia 23 listopada 2017r. k. 75-81, pismo pozwanego z dnia 15 grudnia 2017r. k. 82-85)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po wszechstronnym rozważeniu całego zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego w postaci: dowodów z dokumentów, dowodu z zeznań świadków R. S., K. K., A. N., J. K. i O. W., dowodu z przesłuchania powoda, a także dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu finansów i rachunkowości (...).

Oceniając zebrany w niniejszej sprawie materiał dowodowy, Sąd nie dopatrył się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej dokumentów prywatnych powołanych w ustaleniach stanu faktycznego. Podkreślić bowiem należy, iż żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, ani też nie zaprzeczyła, iż osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. Sąd także nie doszukał się żadnych okoliczności mogących wzbudzać wątpliwości co do autentyczności wyżej wskazanych dokumentów. Po rozważeniu całego zebranego materiału dowodowego, w ramach swobodnej oceny dowodów, Sąd uznał, że przedmiotowe dokumenty przedstawiają rzeczywistą treść stosunku prawnego zawartego przez strony, a także okoliczności związane z zawarciem umowy kredytowej. Natomiast żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie miały załączone do odpowiedzi na pozew opracowania eksperckie, opinie prawne i artykuły prasowe etc. Sąd nie jest bowiem w żadnym zakresie związany stanowiskami czy poglądami osób trzecich co do interpretacji prawa, a wskazane materiały stanowiły jedynie część argumentacji strony pozwanej.

Zdaniem Sądu większych wątpliwości nie budziły także zeznania powoda dotyczące okoliczności zawarcia umowy kredytowej, w tym zakresu informacji udzielonych mu przed zawarciem umowy dotyczących sposobu kształtowania kursu (...) czy ryzyka walutowego. W powyższym zakresie zeznania te należało uznać za szczere i wiarygodne. Przede wszystkim Sąd dał wiarę powodowi, że przed zawarciem spornej umowy kredytowej był zapewniany przez pracownika banku o stabilności franka szwajcarskiego i nieznacznych wahaniami tej waluty. Z doświadczenia Sądu w rozpoznawaniu tego typu spraw wynika, że takie zapewnienia były standardowo udzielane przez pracowników banku. Nadto, nie budziło żadnych wątpliwości, że przed podpisaniem umowy doradca banku nie wyjaśnił powodowi sposobu ustalania kursu (...) przyjętego w Tabeli kursowej. Zeznania powoda w tej części są tym bardziej wiarygodne, że w dacie

zawarcia umowy w żadnym wzorcu umownym nie określono zasad wyznaczania kursów przyjmowanych w Tabeli kursowej, którą posługiwał się pozwany bank.

W zasadzie za wiarygodne należało także uznać zeznania przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków O. W. i R. S. dotyczących okoliczności zawarcia umowy kredytowej, zakresu informacji przekazanych powodowi, indywidualnego uzgodnienia kwoty i waluty kredytu. W ocenie Sądu zeznania te były szczere, zbieżne ze sobą i korelowały ze sobą. Z zeznań świadków wynika, że nie było możliwości negocjowania kursu (...), a informacje dotyczące ryzyka walutowego były bardzo ogólne.

Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały natomiast zeznania pozostałych świadków K. K., A. N. i J. K.. Wymienione osoby nie uczestniczyły bowiem w procesie zawierania umowy z powodami, zatem ich zeznania były nieprzydatne do ustalenia, jakie informacje dotyczące ryzyka walutowego czy mechanizmu przeliczania kredytu i rat kredytowych zostały powodom faktycznie udzielone. W zakresie dotyczącym wykonywania umowy, w tym kształtowania kursu (...) w trakcie trwania stosunku prawnego, zeznania te były całkowicie irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgodnie bowiem z ugruntowanym orzecznictwem SN i sądów powszechnych okoliczności związane z wykonywaniem umowy pozostają bez znaczenia dla oceny umowy pod kątem abuzywności, gdyż oceny zgodności postanowień umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.

Za wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał również opinię sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu bankowości i rachunkowości L. J.. Przedmiotowa opinia została sporządzona przez biegłego w sposób rzetelny, profesjonalny i z zachowaniem należytych standardów, co czyni ją w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy. Opinia przedstawiona przez biegłego jest logiczna, spójna i wewnętrznie niesprzeczna, nadto nie budzi żadnych wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, czy logicznego rozumowania. Niemniej w ostatecznym rozrachunku opinia ta nie miała istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 410 kc w zw. z art. 405 kc. Stosownie do art. 410 § 1 kc przepisy dotyczące bezpodstawnego wzbogacenia stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Zgodnie z treścią art. 410 § 2 kc świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W celu rozstrzygnięcia niniejszej sprawy Sąd dokonał tzw. kontroli incydentalnej kwestionowanych przez stronę powodową postanowień § 2 ust. 2, § 4 ust. 1 a, § 9 ust. 2 i 4 umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) Nr (...). Zgodnie z treścią art. 3851 § 1 kc postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W myśl art. 3851 § 3 kc nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta.

Dokonując kontroli incydentalnych ww. klauzul umownych Sąd miał na uwadze, że sporne postanowienia umowne nie dotyczą głównych świadczeń stron. Sąd podziela bowiem pogląd prawny wyrażony przez Sąd Najwyższy, iż postanowienia bankowego wzorca umownego zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzulę tzw. spreadu walutowego) nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385[1] § 1 zdanie drugie kc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., I CSK 1049/14, L.).

W wyroku z dnia 1 marca 2017r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321 Sąd Najwyższy wskazał, że postanowienie umowy zawierające uprawnienie banku do przeliczenia sumy wykorzystanego kredytu przy użyciu kursu waluty obcej nie

dotyczy głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie kc. Indeksacja prowadząca do zmiany wysokości świadczenia zobowiązanego stanowi w istocie wariant waloryzacji uregulowanej w art. 385¹ kc. Co prawda w judykaturze spotykane jest stanowisko, zgodnie z którym ww. klauzule indeksacyjne dotyczą głównych świadczeń stron, niemniej – zdaniem Sądu – również gdyby przyjąć taki pogląd to możliwe jest poddanie ww. klauzul kontroli incydentalnej, albowiem kwestionowane postanowienia nie są jednoznaczne.

Zważyć bowiem należy, iż odwołują się one do kursów walutowych określonych w Tabelach kursowych banku, przy czym na etapie zawierania umowy nie wskazuje się sposobu ustalenia kursów walutowych. W oparciu o kwestionowane zapisy w momencie podpisania umowy przeciętny, rozsądny konsument nie jest w stanie stwierdzić, jak zostanie wyznaczony kurs (...) będący podstawą przeliczenia wysokości raty na PLN. W konsekwencji sporne zapisy umowne uniemożliwiają konsumentowi prawidłowe i jednoznaczne określenie wysokości raty, jaką powinien zapłacić bankowi. Takie postanowienia umowne nie mogą być zatem uznane za jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385¹ § 1 kc (podobnie: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, LEX nr 2642144).

Nadto, nie sposób uznać, że strona pozwana sprostą spoczywającemu na niej ciężarowi dowodu i wykazała, że powodowie będący konsumentami mieli jakikolwiek wpływ na kształt postanowień umowy w kwestionowanym zakresie. Z zeznań świadków wynika, że nie było możliwości zmiany kształtu kwestionowanych klauzul indeksacyjnych w wyniku negocjacji stron. Świadek R. S. zeznał, że w dacie zawarcia umowy nie istniała możliwość negocjowania kursów waluty obcej stanowiącego podstawę przeliczenia kapitału kredytu w dacie wypłaty oraz rat w chwili spłaty. Na podstawie osobowego materiału dowodowego można stwierdzić, że w wyniku negocjacji możliwa była zmiana jedynie zapisów dotyczących: daty płatności raty miesięcznej, skrócenia lub wydłużenia terminu kredytowania, zmiany zabezpieczenia hipotecznego czy wysokości prowizji banku. Z powyższego jednoznacznie wynika, że konsument nie miał żadnego wpływu na kształt umowy w kwestionowanym zakresie. Konsument mógł podpisać umowę zawierającą klauzule indeksacyjne bądź nie. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać i miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 sierpnia 2019r., I ACa 79/19, L.; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 20 maja 2015r., VI ACa 995/14, L.). W rozpatrywanym przypadku nie wykazano, aby konsument miał rzeczywisty wpływ na kształt spornych klauzul, a tym samym nie sposób uznać tych klauzul za indywidualnie uzgodnione. W tym kontekście bez znaczenia pozostaje, czy powód zabrał wzór umowy do domu po drugim spotkaniu, skoro i tak nie mógł w drodze negocjacji zmienić kształtu spornych postanowień umowy czy też w ogóle wyeliminować ich z treści umowy.

W ocenie Sądu wykazano także, że sporne klauzule umowne są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów. W pierwszej kolejności należy wskazać, że według stanu z chwili zawarcia umowy, umowa nie zawierała żadnych postanowień dotyczących sposobu wyznaczania kursów kupna i kursów sprzedaży waluty obcej czy spreadu walutowego. Nie określono jakie dokładnie czynniki mają wpływ na wysokość kursów waluty obcej. W Regulaminie kredytowania – stanowiącym integralną część umowy – również nie określono definicji wymienionych powyżej pojęć ani też nie podano algorytmu czy wzoru matematycznego, za którego pomocą kursy walut są wyznaczone. Na etapie zawarcia umowy konsument zatem nie miał wiedzy, czy kursy są określane w oparciu o przejrzyste, obiektywne i weryfikowalne kryteria. Takie ukształtowanie stosunku prawnego pozwala bankowi na dowolność w ustalaniu kursu, albowiem bank może przyjmować kurs wedle swej woli. Brak określenia, w jaki sposób konkretnie jest określana wysokość kursów walut obcych oraz sposobu w jaki tego dokonuje, rodzi ryzyko, że wysokość kursu ustalona przez bank może być określona na poziomie znacznie wyższym niż średnia wartość na rynku walutowym, a tym samym stanowi zagrożenie dla interesów ekonomicznych konsumenta. Brak oparcia zasad ustalania kursów o przejrzyste, jednoznaczne i obiektywne kryteria rodzi także ryzyko uzyskania dodatkowego wynagrodzenia przez bank kosztem kredytobiorcy. Wysokość zobowiązania kredytobiorcy po przeliczeniu według kursów określonych w Tabeli kursowej może bowiem osiągnąć dowolną wysokość i nastąpić na każdym etapie długoletniego wykonywania umowy. Podkreślić także należy, iż bez znaczenia pozostaje, czy bank skorzystał z możliwości dowolnego kształtowania kursów w przygotowanej jednostronnie przez siebie Tabeli kursowej. Dla uznania abuzywnego charakteru danego postanowienia umownego wystarczające jest, że bank miał taką hipotetyczną

możliwość. Zważyć należy, iż sposób wyznaczania kursów kupna i sprzedaży walut, a także sposób udostępniania tych kursów został określony dopiero w aneksie do umowy zawartym w dniu 17 czerwca 2010r., niemniej okoliczność późniejszego aneksowania umowy, czy też zmiany Regulaminu i dodanie do niego postanowień wyjaśniających mechanizm ustalania kursów pozostaje bez znaczenia dla oceny spornych klauzul umownych pod kątem abuzywności. Zgodnie z art. 3852 kc, a także utrwalonym orzecznictwem (np. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17, L.) oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Reasumując tę część rozważań podkreślić należy, że mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi w tym zakresie całkowitą swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 3851 § 1 kc. Odwołanie do kursów walut zawartych w „Tabeli kursów” obowiązującej w Banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Jednocześnie prawo Banku do ustalania kursu waluty nie doznawało żadnych umownych ograniczeń w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w orzecznictwie (por. m.in. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 30 kwietnia 2014 r. Nr C-26/13, sprawa Á. K., H. R. przeciwko (...), C - 26/13, pkt 75, wyrok (...) z dnia 20 września 2017 r., R.P. A. i in. przeciwko (...) SA, C 186/16 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r. I CSK 1049/14 i wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17). Kwestionowane postanowienia umowne prowadzą w konsekwencji do tego, że ryzyko wynikające ze zmiany kursów walut jest rozłożone pomiędzy strony niniejszego stosunku prawnego w sposób nierównomierny. Wysokość zobowiązania konsumenta została bowiem wyrażona w walucie obcej, której kurs podlega nieograniczonym zmianom, a jednocześnie nie zagwarantowano konsumentowi w umowie żadnych mechanizmów, które mogłyby ograniczyć to ryzyko. Ryzyko banku ogranicza się do wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a nadto jest minimalizowane zabezpieczeniem hipotecznym, natomiast to konsument ponosi główne konsekwencje zmian walutowych, które mogą przybrać niczym nieograniczoną wysokość i wystąpić w bliżej nieokreślonym momencie. Nadto, podkreślić należy, że klauzule umowne dopuszczające dokonywanie jednostronnej zmiany wysokości zobowiązania w sposób niekontrolowany są sprzeczne z naturą stosunku zobowiązaniowego (por. uchwała Składu Siedmiu Sędziów SN z dnia 6 marca 1992r., III CZP 141/91, L.), a tym samym są bezwzględnie nieważne, co już samo w sobie daje podstawę do stwierdzenia nieważności przedmiotowej umowy na mocy art. 58 kc w zw. z art. 353¹ kc.

W ocenie Sądu przy ocenie klauzul umownych zawartych w umowie kredytowej pod kątem dobrych obyczajów kwestią istotną pozostaje także, czy pozwany bank jako profesjonalista dochował obowiązków informacyjnych dotyczących ryzyka walutowego, wskutek czego konsument miał możliwość zawarcia umowy w sposób przemyślany. W niniejszej sprawie bezsporne było, iż powodowie złożyli na piśmie oświadczenie zawarte w § 11 ust. 4, że w związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej zostali poinformowani przez bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz że rozumieją wynikające z tego konsekwencje. Zdaniem Sądu ww. oświadczenie ma jednak charakter blankietowy. W toku niniejszego postępowania nie wykazano, aby na etapie poprzedzającym zawarcie umowy pozwany udzielił powodom wyczerpującej i szczegółowej informacji dotyczącej dostępnych sposobów spłaty kredytu oraz skutków związanych z wyborem konkretnego kredytu i sposobu spłaty. Powyższa informacja zawarta w oświadczeniu ma ogólny charakter i nie zawiera żadnych informacji pozwalających na ustalenie, że taka szczegółowa i wyczerpująca informacja została rzeczywiście przekazana konsumentowi. Co prawda świadek R. S. zeznał, że informował klientów o ryzyku walutowym, niemniej nie potrafił wskazać, jakie konkretne informacje zostały przedstawione. Z załączonej dokumentacji związanej z udzieleniem kredytu także nie wynika zakres udzielonych rzekomo informacji. Z kolei, powód zaprzeczył, aby udzielono mu dokładnych i wyczerpujących informacji o ryzyku walutowym. Świadek O. W. z kolei zeznała, że pracownik banku informował jedynie ogólnie o ryzyku związanym ze zmianą kursu waluty, natomiast nie wskazywał w jakim zakresie procentowym kurs może wzrosnąć lub zmaleć. W orzecznictwie wskazuje się, że przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany, w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywania

regularnych spłat (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, L.). Zawarcie natomiast we wniosku o udzielenie kredytu oświadczenia kredytobiorcy, że jest on świadomy ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej, nie oznacza, że zrealizował pozwany ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 14 sierpnia 2020r., I ACa 865/18, L.). Dalej, należy zauważyć, że inną kwestią jest świadomość kredytobiorcy odnośnie możliwości wahań kursów walut obcych, która jest wiedzą powszechną, a inną świadomość, że wzrost ten może być tak wysoki, iż pomimo systematycznej spłaty rat kredytu przez kilka lat, raty kredytu będą wzrastać, a kwota pozostała do spłaty będzie wyższa niż zaciągnięty kredyt (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 lipca 2020r., V ACa 654/19, L.). Zdaniem Sądu wykształcenie powoda nie ma wpływu na ocenę jego świadomości ryzyka kursowego. Co prawda powód posiada wykształcenie ekonomiczne, jednak z okoliczności sprawy nie wynika, aby uprzednio miał styczność z tego typu produktami finansowymi czy w ramach działalności zawodowej specjalizował się w kredytach walutowych. W okresie, w którym zawierana była sporna umowa, kredyty udzielane w walucie obcej były stosunkowo nowym produktem finansowym, a wiedza dotycząca szczegółowych mechanizmów ustalania kursów walut była znana dość wąskiemu gronu specjalistów. Nadto, ogólna wiedza i świadomość powoda w zakresie ryzyka walutowego były konfrontowane z wyjaśnieniami i zapewnieniami doradcy banku, który przed podpisaniem umowy zapewniał konsumenta o stabilności kursu (...) i o korzyściach wynikających z zawarcia umowy kredytu walutowego. Bez wątpienia zapewnienia przedstawiciela banku w sposób znaczący osłabiały wydzwięk podpisanego oświadczenia. W powszechnej świadomości społeczeństwa banki występują jako instytucje zaufania publicznego, stąd klienci działają w zaufaniu do informacji otrzymywanych z banku, który z racji prowadzonej działalności dysponuje zdecydowanie większym zakresem informacji i danych aniżeli przeciętny konsument. Jednocześnie, należy zaznaczyć, że konsument nie ma obowiązku weryfikowania udzielanych mu przez bank danych, albowiem strony obowiązują kontraktową lojalność, nie można z góry zakładać, że przedsiębiorca chce konsumenta oszukać, bądź wykorzystać jego brak doświadczenia czy niewiedzę. Tym samym, wobec braku pełnej i kompletnej informacji ze strony banku nie sposób uznać, że powodowie mieli możliwość podjęcia przemyślanej decyzji popartej dostateczną wiedzą o wszystkich aspektach kredytu. Przed zawarciem umowy, na podstawie przekazanych przez bank danych, powodowie nawet w przybliżeniu nie mogli oszacować konsekwencji ekonomicznych umowy, w tym związanego z nią ryzyka. Niewątpliwie powyższe zaniechania w sytuacji znacznego wzrostu raty należy uznać za rażące naruszenie interesu konsumentów.

Jak wskazano powyżej, zgodnie z treścią art. 3851 § 1 kc postanowienia abuzywne nie wiążą konsumenta. W niniejszej sprawie Sąd nie znalazł podstaw, aby w miejsce klauzul abuzywnych wprowadzać inny miernik wartości. W polskim systemie prawnym nie istnieją bowiem przepisy dyspozytywne, ani też utrwalone zwyczaje, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sytuacji uznania abuzywności umownych klauzul waloryzacyjnych. Tym samym Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego sprowadzającej się do konieczności zastosowania tzw. redukcji utrzymującej skuteczność poprzez zastąpienie niedozwolonych postanowień umownych innymi uregulowaniami wynikającymi z np. z art. 358¹ § 2 kc (w wersji obowiązującej od dnia 24 stycznia 2009 r.), art. 56 kc, art. 354 kc oraz art. 65 § 2 kc. W konsekwencji bezskuteczność klauzul określających sposób przeliczania salda kredytu i rat kapitałowo – odsetkowych według ustalonego przez pozwanego kursu (...) oznaczałaby wyeliminowanie mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, a także wyeliminowanie ryzyka kursowego. Wskutek powyższego kwota zobowiązania byłaby wyrażona w walucie polskiej przy jednoczesnym pozostawieniu oprocentowania opartego o stawkę bazową LIBOR 3M. Zdaniem Sądu taki skutek prowadziłby do zmiany charakteru stosunku prawnego i pozostawałby w sprzeczności z naturą (właściwością) stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu denominowanego kursem waluty obcej, stanowiąca wyróżniony w doktrynie i judykaturze podtyp umowy kredytu. Nie można także uznać, aby kredyt złotowy z oprocentowaniem LIBOR był objęty konsensusem stron. Tego typu umowy nie występują w obrocie z uwagi na ich nieopłacalność dla banku. Tym samym należało uznać, że umowa kredytowa jest nieważna.

Skutkiem nieważności pozostaje obowiązek zwrotu spełnionych świadczeń. O ile roszczenie dotyczące zapłaty kwoty 30.090,93 zł nie budziło wątpliwości (z zaświadczenia banku wynika bowiem, że w okresie od 31 grudnia 2008r. do 31 maja 2016r. powodowie spłacili łącznie kwotę 170.583,13 zł), o tyle wątpliwości budzi żądanie dotyczące zwrotu wpłat dokonanych w (...). Jak bowiem wynika z zaświadczenia banku według stanu na 2 października 2017 roku

kredytobiorcy spłacili kwotę 8.219,46 CHF, a więc kwotę niższą niż żądana kwota 9.759,78 CHF. W związku z tym należało uznać, że roszczenie ponad kwotę rzeczywiście spłaconą pozostaje niezasadne.

Jednocześnie, Sąd nie znalazł podstaw do wzajemnego rozliczenia stron. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd odrzucił tzw. teorię salda, która zakłada, że świadczenie wzajemne stanowi pozycję, którą od razu należy odjąć od wzbogacenia, a w rezultacie obowiązek zwrotu obciąża tylko tę stronę, która uzyskała większą korzyść, i ogranicza się do zwrotu nadwyżki wartości. Zważyć należy, iż teoria salda jest odrzucana w doktrynie. Wskazuje się przede wszystkim na brak podstawy prawnej do „rozliczeń saldem”, tym bardziej, że regułą jest zwrot korzyści w naturze co oznacza, że możliwość wzajemnego umorzenia kondycji, osadzona być musi w ramach ustawowej regulacji potrącenia, a tylko strony uprawnione są do dokonywania potrąceń (por. M. Gutowski, O roszczeniach: kondykcijnym, odszkodowawczym i ustaleniowym, które mogą powstać w związku z nieważnością czynności prawnej, MOP 2006, Nr 14, str. 136). Nadto, wskazuje się, że zastosowanie bowiem teorii salda - niezależnie od trudności związanych z koniecznością każdorazowego szacowania wartości korzyści obu stron - prowadziłoby do petryfikowania stanu istniejącego w wyniku spełnienia obu świadczeń, co zwłaszcza w przypadku nieważności umowy nie dałoby się pogodzić z celami zastosowania tej sankcji (por. J. Gudowski, R. Trzaskowski, Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, LexisNexis 2013). W tym stanie rzeczy Sąd przyjął koncepcję określaną jako teoria dwóch kondycji, która zakłada, że każde roszczenie o wydanie korzyści należy traktować niezależnie, a ich kompensacja jest możliwa tylko w ramach instytucji potrącenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 listopada 2019r., V ACa 490/18, L.). W przedmiotowej sprawie strona pozwana nie podniosła zarzutu potrącenia, ani nie wytoczyła powództwa wzajemnego, stąd brak podstaw do wzajemnego rozliczania stron. Strona pozwana może dochodzić zwrotu spełnionego świadczenia w odrębnym postępowaniu.

Bezzasadny okazał się podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia objętego żądaniem pozwu. Podkreślić należy, iż roszczenie o zwrot nienależnego świadczenia w postaci rat kapitałowo – odsetkowych nie jest roszczeniem okresowym. Jest to roszczenie jednorazowe, a tym samym zastosowanie ma ogólny 10 – letni termin przedawnienia. Z tego względu nie znajduje zastosowania trzyletni termin przedawnienia. Zważyć należy, iż pomiędzy datą płatności pierwszej raty a datą wniesienia pozwu nie minął okres 10 lat, albowiem pozew został wniesiony w dniu 22 stycznia 2018r., zaś kredyt był spłacany począwszy od dnia od 31 grudnia 2008r.

Mając zatem powyższe na uwadze, – na podstawie art. 410 § 1 i 2 kc w zw. z art. 405 kc – Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 30.090,93 zł, a także kwotę 8.219,46 CHF. Ponadto od ww. kwot – na mocy art. 481 kc w zw. z art. 455 kc – Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 22 stycznia 2018r. do dnia zapłaty. Zważyć bowiem należy, iż przed wytoczeniem powództwa, pismem z dnia 23 listopada 2017r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 65.465,25 zł, lecz pozwany odmówił spełnienia świadczenia, o czym poinformował pismem z dnia 15 grudnia 2017r. Zatem w dniu wniesienia pozwu roszczenie było już wymagalne.

W pozostałym zakresie, na mocy powołanych powyżej przepisów a contrario powództwo podlegało oddaleniu, także w zakresie roszczenia ewentualnego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 kpc. Zważyć należy, iż powodowie wygrali niniejszy spór w 91,50 %, zaś pozwany w 8,5 %. Powodowie ponieśli koszty w łącznej wysokości 6.691,40 zł, na co składały się: opłata sądowa od pozwu (1.000 zł), wykorzystana część zaliczki na poczet opinii biegłego (896 zł), opłata za czynności fachowego pełnomocnika powodów w stawce minimalnej (5.400 zł) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł). Z powyższej kwoty powodom należy się zwrot kwoty 6.691,40 zł. Natomiast, pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w łącznej kwocie 5.417 zł, z czego należy mu się od przeciwników zwrot kwoty 460,40 zł. Po stosunkowym rozliczeniu stron, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.231 zł.